

Sygn. akt IIK 1/17

1 Ds. 359.2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27.08.2018r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Gajewski

Protokolant: Kornelia Łubkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu: --/--

po rozpoznaniu w dniach 07.03.2017r., 09.05.2017r., 07.07.2017r., 06.09.2017r., 20.09.2017r., 03.11.2017r., 15.11.2017r., 20.12.2017r., 21.02.2018r., 05.04.2018r., 11.04.2018r., 16.05.2018r. 18.06.2018r. i 13.08.2018r. sprawy karnej przeciwko

M. A. (1), s. A. i J. z d. K.

ur. (...) w J.

oskarżonemu o to, że :

I. w dniu 21 czerwca 2016 roku przed wejściem do budynku Sądu Rejonowego w Lubaniu oraz przed budynkiem przy ul. (...) w L. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie znieważył E. P. (1) słowami obraźliwymi, przy czym czynu tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk;

II. w dniu 23 czerwca 2016 roku w L. woj. (...) naruszył nietykalność cielesną E. P. (1) plując jej w twarz, a także uderzając ją po rękach i w okolicę krocza oraz ciągnąc ją za ręce, aż straciła równowagę i upadła na ziemię, a nadto kopiąc po nogach pokrzywdzoną, spowodował u niej obrażenia ciała w postaci obrzęku i zasinienia śródstopia prawego, skutkujących naruszeniem czynności narządu ruchu na okres poniżej 7 dni w myśl art. 157 § 2 kk, przy czym czynu tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 217 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk;

III. w okresie od dnia 10 maja 2016 roku do dnia 15 grudnia 2016 roku w L. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w sprawie IIK 1557/15 w ugodzie z dnia 12 stycznia 2016 roku zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej E. P. (1) na odległość nie mniejszą niż 100 metrów przez okres 2 lat, w ten sposób, iż podchodził do pokrzywdzonej w pobliżu miejsca jej zamieszkania oraz pracy, w miejscu zamieszkania jej rodziców oraz przed budynkiem Sądu Rejonowego w Lubaniu,

tj. o czyn z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk;

IV. w okresie od dnia 16 czerwca 2015 roku do 16 grudnia 2016 roku w J. i w L. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie uporczywie nękał swoją byłą żonę E. P. (1) w ten sposób, że wielokrotnie w dzień i w nocy wydzwaniał do niej oraz wysyłał na jej telefon komórkowy liczne wiadomości

tekstowe zawierające negatywne komentarze pod jej adresem, nachodził ją w miejscu jej zamieszkania, w miejscu zamieszkania jej rodziców oraz w miejscu pracy. Rozwieszał w tych miejscach pisma zawierające nieprawdziwe, szkalujące pokrzywdzoną treści, wysyłał podobne pismo do jej pracodawcy, rozpowiadał nieprawdziwe informacje o pokrzywdzonej w miejscu jej pracy, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność,

tj. o czyn z art. 190a § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

V. w dniu 15 września 2016 roku przy ul. (...) w L. woj. (...), znieważył E. P. (1) słowami obraźliwymi, przy czym czynu tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk;

VI. w dniu 15 września 2016 roku przy ul. (...) w L. woj. (...), naruszył nietykalność cielesną E. P. (1) plując jej w twarz, przy czym czynu tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu, ukazując rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk;

VII. w dniu 06 października 2016 roku przed wejściem do sklepu (...) w L. woj. (...) znieważył E. P. (1) słowami obraźliwymi przy czym czynu tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk;

1. uznaje oskarżonego M. A. (2) za winnego czynu opisanego w pkt I i V i VII części wstępnej wyroku i przyjmując, że czynów tych dopuścił się mając znacznie ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem oraz że stanowią one jeden ciąg przestępstw z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk, za to na podstawie art. 216 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

2. uznaje oskarżonego M. A. (2) za winnego czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku przyjmując, że czynu tego dopuścił się mając znacznie ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem tj. czynu z art. 217 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za to, na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. uznaje oskarżonego M. A. (2) za winnego czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku przyjmując, że czynu tego dopuścił się mając znacznie ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem tj. czynu z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za to, na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

4. uznaje oskarżonego M. A. (2) za winnego czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku przyjmując, że czynu tego dopuścił się mając znacznie ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem tj. czynu z art. 190a § 1 w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za to, na podstawie art. 190a § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

5. uznaje oskarżonego M. A. (2) za winnego czynu opisanego w pkt VI części wstępnej wyroku przyjmując, że czynu tego dopuścił się mając znacznie ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem tj. czynu z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za to, na podstawie art. 217 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

6. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 kk w zw. z art. 91 § 2 kk łączy wymierzone w pkt 1-5 części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności i orzeka jedną karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

7. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 i art. 70 § 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu M. A. (1) kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszca na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,
8. na podstawie art. 73 § 1 kk w okresie próby oddaje oskarżonego M. A. (2) pod dozór kuratora sądowego,
9. na podstawie art. 41a § 1 kk orzeka wobec oskarżonego M. A. (2) zakaz kontaktowania i zbliżania do E. P. (1) na odległość 500 (pięciuset) metrów przez okres 5 (pięciu) lat,
10. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego M. A. (2) zadośćuczynienie na rzecz E. P. (1) w kwocie 3000 (trzech) tysięcy złotych,
11. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk zasądza od oskarżonego M. A. (1) na rzecz E. P. (2) kwotę 3000 (trzech tysięcy) złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie w osobie adw. M. O.,
12. na podstawie art. 627 kpk i art. 624 § 1 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania sądowego do kwoty 1000 (tysiąca) złotych, w pozostałej części zwalniając go od ich ponoszenia i obciążając nimi Skarb Państwa oraz nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 29 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze rozwiązał z winy E. P. (1) jej małżeństwo z oskarżonym M. A. (1).

W dniu 12 stycznia 2016 r. na posiedzeniu pojednawczym w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, w sprawie II K 1557/15 E. P. (1) zawarła z M. A. (1) ugodę, na mocy której oskarżony zobowiązał się między innymi do niezblizania się do byłej żony na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 2 lat oraz zaniechań zachowań niezgodnych z prawem podejmowanych wobec kobiety.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 313, uгода – k. 27, wyrok Sądu Okręgowego – k. 74 akt sprawy I C 1678/12)

W dniu 21 czerwca 2016 r. pomiędzy E. P. (1), a oskarżonym w Sądzie Rejonowym w Lubaniu odbyła się rozprawa. Na korytarzu sądowym, po zakończonej rozprawie M. A. (1) zaczął zgłaszać pretensję do byłej żony, a czynił to w taki sposób, że kobieta obawiała się jego zachowania. Poprosiła zatem W. L. (1) – ochroniarza – aby tylnym wejściem wyprowadził ją z sądu. Kiedy mężczyzna przystał na jej prośbę i wyprowadzał ją z sądu, M. A. (1) podążył za nimi i na chodniku obserwował, w którym kierunku udała się była żona. Jeszcze tego samego dnia, około godziny 14:00 oskarżony przyszedł pod budynek zamieszkały przez rodziców E. P. (1) na ul. (...) w L. i dwukrotnie wyzywał ją słowami „złodziejka”, o czym oskarżycielka niezwłocznie powiadomiła policję. Następnie oddalił się z miejsca zdarzenia.

(dowód: zeznania E. P. – k. 2, k. 314, W. L. – k. 380v)

W dniu 23.06.2016 r. E. P. (1) wraz z mamą R. P. (1) przed godziną 7:00 zmierzała po samochód znajdujący się w garażu celem udania się na wizytę lekarską do W.. W pewnym momencie pojawił się M. A. (1), który wykrzykiwał do E. P. (1), aby oddała mu pieniądze. Następnie, gdy kobieta pod naporem oskarżonego zaczęła się cofać opluł ją. Kiedy z kolei zdjęła okulary, by je wytrzeć, próbował ją uderzyć, chwycił za ręce, którymi się broniła, szarpał i kopał w okolice krocza, co spowodowało jej upadek. Kiedy leżała, nadal kopał oskarżycielkę po nogach. Przez całe zdarzenie E. i R. P. (1) krzyczały „pomocy”, a wszystko widziała przechodząca tamtędy przypadkiem A. S. (1).

W wyniku tego zachowania oskarżonego E. P. (1) doznała obrażeń ciała w postaci obrzęku i zasinienia śródstopia prawego, co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni.

(dowód: zeznania E. P. – k. 3, k. 314, R. P. – k. 114, k. 315, A. S. – k. 413v, opinia – k. 93, zaświadczenie – k. 9)

W dniu 15.09.2016 r. E. P. (1) udała się na policję celem złożenia zeznań. Po wykonanych czynnościach wracając, kobieta zaparkowała samochód pod blokiem swoich rodziców, gdzie tymczasowo przybywała. Kiedy była jeszcze w samochodzie, podbiegł do niej M. A. (1), a widząc postępowanie oskarżonego ojciec F. P. (1) krzyknął „uważaj”. Kobieta zamknęła się, a oskarżony szarpał za klamkę i wykrzykiwał między innymi słowa – „potrafisz tylko oszukiwać, ty i rodzice jesteście oszustami.”. Kiedy E. P. (1) uchyliła okna, aby powiedzieć, że nie odda mu żadnych pieniędzy, bo nie jest mu nic winna, M. A. (1) opluł ją, a następnie oddalił się krzycząc, że zawiadomi policję.

(dowód: zeznania E. P. – k. 60, k. 314, F. P. – k. 316v)

W dniu 06.10.2016r. oskarżony przyszedł do sklepu (...) w L., gdzie w charakterze księgowej zatrudniona była E. P. (1). Kiedy wychodziła ze sklepu zauważyła, że oskarżony stoi przy drzwiach wejściowych. Kiedy ją zobaczył wszedł do sklepu, a kobieta cofnęła się i skierował w stronę pomieszczeń gospodarczych, gdzie się zamknęła. Będąc w sklepie oskarżony wyzywał E. P. (1) słowami „złodziejka” i „oszustka”, a następnie opuścił go i udał się na parking. E. P. (1) w asyście ochroniarza wyszła i skierowała się do samochodu. M. A. (1) ponownie podbiegł do kobiety i ponownie zwyzywał ją od „kanalii”, „złodziejek” i „oszustek”. Kobieta zmuszona była do powrotu do sklepu. Przy ponownej próbie opuszczenia miejsca pracy sytuacja powyższa się powtórzyła. Ostatecznie oskarżony oddalił się na znaczną odległość, co umożliwiło oskarżycielce swobodne opuszczenie parkingu.

(dowód: zeznania E. P. – k. 131, k. 314)

W okresie od 16 czerwca 2015 r. do 16 grudnia 2016 r. oskarżony M. A. (1), będąc mieszkańcem J., wielokrotnie przyjeżdżał do L., aby rozwiesić w okolicy miejsca zamieszkania i pobytu E. P. (1) pisma zatytułowane wezwania do zapłaty, w których żądał od kobiety zwrotu w jego ocenie należnych mu pieniędzy. Zdarzyło się również, że w sposób uporczywy dzwonił domofonem do mieszkania rodziców, z którymi mieszkała pokrzywdzona, a gdy dostał się na klatkę schodową uderzał pięścią w drzwi.

Ponadto w tym okresie wielokrotnie, czasami kilkukrotnie dziennie, wydzwaniał do byłej żony na telefon komórkowy, stacjonarny i do miejsca zatrudnienia oraz wysyłał znieważające ją wiadomości sms.

Przychodził również niejednokrotnie pod pretekstem zakupów do miejsca zatrudnienia E. P. (1) i opowiadał pracownikom, jak został przez byłą żonę oszukany. Zdarzało się, że był wówczas agresywny, co wymagało interwencji ochrony. Często też oczekiwał na byłą żonę na parkingu sklepu, skrywając się za roślinnością.

Udał się także do biura (...), gdzie zatrudniona była oskarżycielka i do przełożonej zaczął w negatywny świetle przedstawiać E. P. (1), opowiadając, jak został przez nią oszukany. Podczas rozmowy stawał się coraz bardziej agresywny, wykrzykiwał i wymachiwał rękami, co zmusiło pracowników do pozorowanego wezwania policji.

M. A. (1) nalegał także na spotkanie z prezesem zarządu B. M. M. S. (1), aby przekazać mu dokumenty, które świadczyć miały o tym, że E. P. (4) jest oszustką.

Całokształt opisanego zachowania oskarżonego spowodował, że w tamtym okresie E. P. (1) była zastraszona, wielokrotnie w obecności innych osób płakała, odczuwając ciągły strach przez zachowaniem byłego męża, co zmusiło ją także do podjęcia terapii psychologicznej. Poprosiła częstokroć o asystę ochroniarza sklepu przy odprowadzaniu do samochodu oraz ojca o odbieranie jej z pracy.

(dowód: częściowo wyjaśnienia – k. 313, k. 175, k. 181, zeznania E. P. – k. 131, k. 151, k. 314, F. P. – k. 316 v, R. P. – k. 114, k. 315, K. N. - k. 106, k. 315v, A. N. – k. 110, k. 316, J. Ł. – k. 108, k. 329v, A. S. – k. 142, k. 330, M. S. – k. 148, k. 330v, A. K. – k. 145, k. 332v, A. M. 178, k. 332, E. W. – k. 379v, S. J. – k. 380, zdjęcia monitoringu – k. 31, k. 125, wydruk sms – k. 38, k. 64, k. 509pisma – k. 74, zdjęcia – k. 506 i nast., wyrok – k. 536)

M. A. (1) nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że został przez E. P. (1) upodlony. Zaprzeczył, aby wykrzykiwał pod jej adresem wyzwiska, choć przyznał, że po posiedzeniu z dnia 12.01.2016 r. przyjeżdżał do L. i domagał

się od byłej żony zwrotu pieniędzy. Potwierdził również, że wysyłał do niej sms oraz wysyłał kartki świąteczne, a także że zostawiał w miejscu jej zamieszkania wezwania do zapłaty. Nie przyznał się do oplucia E. P. (1) oraz naruszenia jej nietykalności.

Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, lecz w toku procesu okazało się, że tempore criminis miał zniesioną w znacznym stopniu zdolności pokierowania swoim postępowaniem. W chwili zarzucanych mu czynów nie był karany. Ma 54 lata i jest pracownikiem wodociągów z uposażeniem 2000 złotych miesięcznie.

(dowód: wyjaśnienia – k. 313, karta karna –k. 435, k. opinia ustna i pisemna – k. 414, k. 455, k. 550)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego nieprzyznającego się do winy w większości za niewiarygodne. Sąd uznał za prawdziwe te jego twierdzenia, gdy potwierdził, że mając w świadomości zakaz zbliżania się do E. P. (1) („z tyłu głowy miałem ten zakaz” – k. 313) naruszył go i wielokrotnie przyjeżdżał do L., podejmował próby kontaktu i zbliżył się do byłej żony na odległość mniejszą niż 100 metrów. Sąd jako zgodne z rzeczywistością ocenił także te jego wyjaśnienia, gdy przyznał że wysyłał do oskarżycielki sms oraz rozklejał wezwania do zapłaty. Okoliczności te znajdują bowiem potwierdzenie w relacji części przesłuchanych świadków – pracowników sklepu oraz sąsiadów, dokumentacji fotograficznej – k. 118 oraz dokumentów w postaci zabezpieczonych druków „wezwań do zapłaty” i wyroku (wraz z uzasadnieniem) Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze (VI Ka 52/18) dotyczącego zdarzeń z 10.05.2016 r.

Mając powyższe na względzie nie może być zatem żadnych wątpliwości, że wymienione wyżej dowody wskazują, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku.

W pozostałej części twierdzenia M. A. (2) pozostają jednak w zasadniczych kwestiach w sprzeczności z całym zgromadzonym materiale dowodowym w sprawie i w ocenie Sądu są jedynie wyrazem przyjętej linii obrony.

Zanim Sąd przejdzie do omówienia poszczególnych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego, to zauważyć trzeba, że według wiarygodnej i rzetelnej opinii biegłych w chwili czynu miał on w sposób znaczny ograniczoną możliwości pokierowania swoim postępowaniem. Tym samym wiarygodność jego zapewnień, że konkretnych zachowań wobec pokrzywdzonej nie podejmował, jest już choćby z powyższego powodu mocno naruszona. Dodatkowym argumentem świadczącym o braku prawdziwości prezentowanego przez niego opisu wydarzeń jest to, że prawomocnym wyrokiem z dnia 19.10.2017 r. (II K 347/16), obejmującym okresem także zarzuty w sprawie niniejszej, został skazany za naruszenie nietykalności i znieważenie E. P. (1). W tym stanie rzeczy uznać należy, że jest on zdolny do podejmowania agresywnych zachowania wobec byłej żony. Tym samym relacja oskarżonego, nawet przy założeniu, iż jedynym innym dowodowym świadczącym o jego sprawstwie są zeznania pokrzywdzonej, oczywiście przy braku dowodów przeciwnych, nie stanowiły w sprawie podstawy czynionych ustaleń faktycznych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności chronologicznie do postawionych zarzutów to stwierdzić trzeba, że w świetle ujawnionych dowodów nie może być wątpliwości, iż dopuścił się on czynu opisanego w pkt I części dyspozytywnej wyroku. Stanowisko takie jest uzasadnione, gdy zważyć na wiarygodną zdaniem Sądu relację E. P. (1). Kobieta w sposób konsekwentny i logiczny opisała przebieg zdarzenia z dnia 21 czerwca 2016 r., a fakt, iż tego dnia oskarżony był w L. i doszło pomiędzy nimi do wymiany zdań, co zmusiło kobietę do poproszenia o asystę w celu wyprowadzenia ją tylnymi drzwiami z budynku sądu, potwierdził ochroniarz W. L. (1). Ponadto jak już wspomniano, oskarżony był zdolny do znieważenia byłej małżonki, skoro podobnie czynił przy okazji wizyt w sklepie (...), czy też firmie rachunkowej, czego świadkami byli między innymi A. K. (2) i A. S. (4).

Nie ma również żadnych wątpliwości, że oskarżony dopuścił się czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku. Pokrzywdzony konsekwentnie relacjonował, że podchodząc do garażu, został zaatakowany wpięrow słownie, a następnie fizycznie poprzez oplucie, szarpanie i kopanie. Taki opis zachowania oskarżonego znajduje odzwierciedlenie nie tylko w zeznaniach matki oskarżycielki, lecz również przypadkowego świadka – A. S. (1) (vide: k. 413v). Kobieta, jako osoba postronna, niezaangażowana w konflikt, w sposób obiektywny opisała zdarzenie z udziałem stron. Jej

relacja pozostaje w zgodzie z twierdzeniami pokrzywdzonej i R. P. (1), dlatego to w oparciu o te dowody, dodatkowo potwierdzone opinią biegłego w zakresie powstałych obrażeń ciała, a nie wyjaśnienia oskarżonego, Sąd ustalił jego sprawstwo.

Zdaniem Sądu nie ma także żadnych wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku. Oprócz zeznań samej E. S., i jej rodziców, Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego dysponował także relacjami świadków E. W. (2), wspomnianej A. K. (2), A. M. (2), M. S. (1), J. Ł. (2), A. S. (4), K. i A. K. (3) oraz zdjęć wezwań do zapłaty, zdjęć monitoringu ze sklepu, wydruków sms i wykonanych rozmów, pism autorstwa oskarżonego do pracodawcy oskarżycielki, a także opisanego wyżej wyroku wraz z uzasadnieniem (IV Ka 52/18), gdzie wprost stwierdzono, że „zachowania te (próby kontaktu) nie były wcale incydentalne, ale przybrały postać stałej niemal presji” (vide: k. 544v). Wszystkie te wyżej wymienione, wiarygodne i prawdziwe w swej treści dowody wskazują, że inkryminowany aktem oskarżenia zarzut nękania jest zasadny. M. A. (1) nie przekonał Sądu, że jedynie usiłował odzyskać należne mu pieniądze. Postępowanie oskarżonego bowiem, co wynika z relacji także nieskonfliktowanych z nim osób, było agresywne, nieprzewidywalne i napastliwe (nie tylko w stosunku do pokrzywdzonej, lecz także tych osób, których usiłował przekonać do swoich racji). Taka postawa dowodzi tym samym, że kwestie finansowe były jedynie pretekstem, a w istocie zależało mu na upokorzeniu byłej małżonki, wystraszeniu i zgnębieniu. Nie sposób przy tym podważać treści zeznań świadków, którzy opisywali w/w zachowania często nie uczestnicząc w sporze. Ponadto wzmocnieniem ich twierdzeń były niekwestionowane wydruki sms i rozmów oraz zdjęcia klatki schodowej w wywieszonych wezwaniach do zapłaty i monitoringu ze sklepu, do którego oskarżony przychodził, aby spotkać pracującą tam E. P. (1). W tym stanie rzeczy sprawstwo oskarżonego w zakresie tego omawianego zarzutu, Sąd uznał za udowodnione.

W kwestii czynu opisanego w pkt V i VI części wstępnej wyroku, to Sąd poza skonfliktowaną z nim E. P. (1), dysponował wiarygodnymi i rzetelnymi zeznaniami jej ojca F. P. (1). Oboje opisali zdarzenie w sposób zbieżny na tyle, na ile pozwalała im pamięć oraz na tyle, aby nie było podejrzeń, że uzgadniali wersję przyjętych wydarzeń. Mając natomiast na względzie inne uwiarygodnione postępowania oskarżonego, który czynów podobnych już się dopuszczał, Sąd nie miał żadnych wahań by uznać, że relacja tych świadków jest prawdziwa, a dowód z ich przesłuchania wartościowy.

Sąd przypisał także oskarżonemu przestępstwo wymienione w pkt VII części wstępnej wyroku dotyczące zdarzeń z dnia 06 października 2016 r. Opisane przez E. P. (1) zachowanie wpisuje się w cały schemat powtarzalnych zachowań, które w stosunku do byłej żona M. A. (1) podejmował w tamtym okresie. Czyniąc zatem ustalenia w zakresie tego stawianego mu zarzutu, Sąd za jedynie prawdziwe uznał zeznania pokrzywdzonej i w oparciu o nie czynił ustalenia faktyczne w sprawie.

Dodać należy, że Sąd odmówił wiary zapewnieniom matki oskarżonego J. A. jakoby w dniu 23.06.2016 r., w godzinach rannych oskarżony był w domu. Z oczywistych względów kobieta miała interes w relacjonowaniu w taki sposób, aby pomóc synowi w uwolnieniu od stawianego mu zarzutu. Nie przekonuje natomiast tłumaczenie, że ponad osiemdziesięcioletnia osoba pamiętała ze szczegółami, że konkretnego dnia miała wysokie ciśnienie oraz to, co jej syn robił dwa lata wcześniej i to nawet przy założeniu, iż wtedy był dzień ojca. Ponadto jej zeznania jakoby oskarżony w tym okresie był jedynie dwa, trzy razy w L. są sprzeczne z innymi, wymienionymi dowodami, z których wynika, że przyjeżdżał znacznie częściej.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują również dokumenty załączone do akt sprawy. W związku z faktem, iż zostały one sporządzone bądź to przez właściwe organy, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy o czym była już mowa, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich twierdzeń.

Oceniając dopuszczone w trakcie postępowania ustne i pisemne opinie biegłych psychiatrów, psychologa i chirurga Sąd doszedł do przekonania, że są one rzetelne, w pełni przydatne i pozwalające na stanowcze ustalenie okoliczności o jakich mowa w art. 31 kk oraz obrażeń jakie odniosła pokrzywdzona. Należy podkreślić, iż biegli posiadali doświadczenie w dziedzinie, w której wydali przedmiotowe opinie i w związku z tym brak było jakichkolwiek podstaw

do kwestionowania ich wniosków. Tym bardziej, że wnioski te zostały w sposób wyczerpujący, a przy tym logiczny i tym samym przekonywujący uzasadnione, w sposób świadczący o profesjonalizmie autorów. Nie było zatem żadnego racjonalnego argumentu, by opinią tym odmówić wiary.

Poddając zatem merytorycznej analizie zasadność postawionego zarzutu zauważyć trzeba, że kodeks karny reguluje kwestię odpowiedzialności karnej za znieważenie w art. 216 k.k. Sprawcą tego przestępstwa jest ten, kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła.

W ocenie Sądu jest niewątpliwym, że oskarżony dopuścił się czynu znieważenia w okolicznościach opisanych w pkt I, V i VII części wstępnej wyroku. Użyte wobec pokrzywdzonej pejoratywne określenia „złodziejka”, „oszustka” i „kanalia” są zdaniem Sądu zniewagami. Taki pogląd jest tym bardziej uzasadniony gdy zauważyć, że zostały użyte w stosunku do szanowanej w środowisku społecznym kobiety, a oskarżony uczynił to publicznie i bez powodu.

I jakkolwiek nie uszło uwadze Sądu, że w wyroku w sprawie IV Ka 52/18 wyrażono pogląd odmienny, to jednak zwrócić uwagę należy na okoliczność opisywanych czynów. W zamiarze oskarżonego nie było bowiem wywołanie stanu poniżenia w opinii publicznej lub narażenie na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (art. 212§1kk), lecz bezpośrednie obrażenie, bez względu na to, czy obelgi te ktokolwiek usłyszy. Tymczasem jak słusznie się podnosi, dla odróżnienia znieważenia od zniesławienia (art. 212 k.k.) zasadne jest mówienie o naruszeniu przez sprawcę poczucia własnej godności, ponieważ tzw. część zewnętrzną (tzn. postrzeganie dobrego imienia osoby w społeczeństwie przed obiektywnie poniżającymi atakami) ma za zadanie chronić typ określony w art. 212 k.k. Wskazuje się także, że zniesławienie stanowi zracjonalizowany zarzut dotyczący właściwości lub postępowania pokrzywdzonego, podczas gdy znieważenie jest zarzutem irracjonalnym i bezpodstawnym. Zniewaga może dotyczyć wyłącznie indywidualnie oznaczonej osoby fizycznej, a więc – odmiennie niż przy zniesławieniu – nie może ona obejmować jednostki organizacyjnej lub grupy osób, co wynika *explicite* z brzmienia przepisu, w którym mowa wyłącznie o „innej osobie”. Kwalifikowaną 1 I. Zgoliński, [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2016, komentarz do art. 216, teza nr 2 (dostęp LEX). 2 J. Raglewski, [w:] Kodeks karny. Część szczególna, t. 2: Komentarz do art. 117–277 k.k., red. A. Zoll, Warszawa 2013, komentarz do art. 216, teza nr 2 (dostęp LEX).

W tym stanie rzeczy Sąd stanął na stanowisku, że okoliczności w jaki doszło do popełnienia zarzucanych czynów z art. 216 §1 kk wskazują, że to znamiona tego przestępstwa, a nie przestępstwa z art. 212 § 1 kk zostały wypełnione.

Jednocześnie Sąd uznał, że czynów tych dopuścił się w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 §1 k.k. i za to, zgodnie z treścią tego przepisu, wymierzył mu jedną karę, o czym poniżej.

Z kolei przestępstwo z art. 157 § 2 kk polega na spowodowanie uszczerbku na zdrowiu. Pojęcie uszczerbku na zdrowiu obejmuje naruszenie czynności narządu ciała oraz spowodowanie rozstroju zdrowia. Naruszenie czynności narządu ciała polegać będzie na naruszeniu ciągłości tkanek ciała człowieka w postaci zranienia zewnętrznego lub wewnętrznego (np. złamanie kości). Natomiast rozstrój zdrowia to spowodowanie zmian chorobowych o charakterze czynnościowym np. zakażenie żółtaczką.

Kodeks karny przewiduje trzy stopnie tego przestępstwa:

- ciężki (art. 156 k.k.);
- średni (art. 157 § 1 k.k.);
- lekki (art. 157 § 2 k.k.- poniżej 7 dni) uszczerbek na zdrowiu.

Natomiast czynu z art. 217 § 1 kk dopuszcza się ten, kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną. Naruszeniem nietykalności cielesnej jest zatem każde bezprawne dotknięcie innej osoby lub inny krzywdzący

kontakt fizyczny polegający na bezpośrednim działaniu na ciało (m.in. przez uderzenie, uszczyplenie, szarpanie za włosy, oplucie, polanie wodą) lub na pośrednim działaniu np. nastraszenie kogoś, kto cofając się uderza o ścianę.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, bo to wynika z wiarygodnych dowodów omówionych wyżej, że w dniu 23.06.2016 r.(zarzut II) i w dniu 15.09.2016 r.(zarzut V) M. A. (1) plując w twarz E. P. (1) naruszył jej nietykalność. Ponadto spowodował u pokrzywdzonej obrażenia opisane w zarzucie, co spowodowało rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni. Tym samym swoim zachowaniem wypełnił znamiona także przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

Wszystkich tych opisanych występków M. A. (1) dopuścił się w warunkach chuligańskich. Działa bowiem publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Fakt, że oskarżony miał ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem nie stał na przeszkodzie uznaniu czynów za wybryk chuligański. Zważyć bowiem należy, że obiektywnie nie można w podejmowanych przez niego działaniach przestępczych upatrywać jakiegokolwiek powodu. Znieważanie, opluwanie i powodowanie obrażeń ciała nie jest sposobem na rozwiązanie sporu dotyczącego wzajemnych rozliczeń. Powód w rozumieniu art. 115 § 21 kk należy tymczasem rozpatrywać nie na płaszczyźnie strony podmiotowej oskarżonego i jego świadomości podejmowanych działań, a na poziomie ogólnie przyjętych norm społecznych. Taki stan rzecz z kolei sprawia, że przyjęcie zachowań w warunkach art. 31 § 2 kk nie sprzeciwia się uznaniu chuligańskiego charakteru przypisanych mu czynów.

Z kolei w świetle art. 190a k.k. sprawca tego występków jest ten, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność.

Jest tymczasem niewątpliwym, co wynika z zaprezentowanej oceny dowodów, że oskarżony, działając niemalże zawsze według podobnego scenariusza, wielokrotnie w okresie objęty zarzutem, przyjeżdżał do L. w godzinach końca pracy pokrzywdzonej, obserwował ją z parkingu, czekając aż wyjdzie, a następnie atakował domagając się zwrotu pieniędzy. Ponadto wykonywał niezliczoną ilość telefonów, wysyłając jednocześnie sms. Dążył do kontaktu z E. P. (1) w miejscu jej zamieszkania, rozwieszając przy tym „wezwania do zapłaty”, gdzie opisywał, jak został oszukany, szkalując jednocześnie dobre imię kobiety. Niepokoił także pokrzywdzoną w miejscu jej pracy poprzez wykonywanie licznych telefonów na telefony służbowe oraz próby kontaktu z osobami decydującymi o jej zatrudnieniu. Te wszystkie działania zdaniem Sądu, nakierowane na naruszenie prywatności byłej małżonki oraz wywołanie u niej strachu spowodowały, że nie ma wątpliwości, iż wszystkie przesłanki art. 190a § 1 k.k. zostały zrealizowane.

W kwestii czynu z art. 244 kk to zważyć należy, że przestępstwo to polega na nie stosowaniu się do orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia działalności, wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie, prowadzenia pojazdów, wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych, wstępu na imprezę masową, przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, nakazu okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami, zakazu zbliżania się do określonych osób lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, zakazu posiadania wszelkich zwierząt albo określonej kategorii zwierząt albo nie wykonuje zarządzenia sądu o ogłoszeniu orzeczenia w sposób w nim przewidziany.

Biorąc pod uwagę wszystko co wyżej zostało opisane to stwierdzić należy, że także czyn z art. 244 kk został przez M. A. (2) popełniony.

Od strony podmiotowej oskarżony dopuścił się wszystkich czynów z winy umyślnej, z zamiarem bezpośrednim, ukierunkowanym na spowodowanie poczucia strachu u E. P. (1), znieważaniu jej, upodleniu i skrzywdzeniu. Przy okazji M. A. (1) miał świadomość obowiązującego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, i obowiązek ten z premedytacją naruszył. Sąd uznał jednocześnie – w ślad za rzetelną opinią biegłych - że czynów tych dopuścił się mając w stopniu znacznym, lecz nie do końca, ograniczoną możliwość pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 kk.

W tej sytuacji Sąd uznał jego winę i sprawstwo za udowodnioną.

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe Sąd wziął pod uwagę zasady wymiaru kary określone w art. 53 k.k., a w szczególności okoliczności popełnienia czynu, rozmiar wyrządzonej szkody, zachowanie oskarżonego przed i po popełnieniu przestępstwa, stopień zawinienia, a także względy prewencji indywidualnej i ogólnej.

Sąd dopatrył się okoliczności obciążających, przede wszystkim wynikających z faktu okoliczności popełnienia czynu i działania w warunkach chuligańskich. O ile zniewagi nie należały do tych najcięższych, a spowodowanie obrażeń nie było zbyt dolegliwe, o tyle oplucie E. P. (1) należy srogo potępić. Takie zachowanie nie licuje i wino być w sposób szczególny sankcjonowane. Ponadto wymierzając karę Sąd miał na względzie intensywność działania oskarżonego w zakresie czynu z art. 190a§ 1 kk oraz całe spectrum zachowań, które odbiły się na zdrowiu E. P. (1) i spowodowały konieczność podjęcia terapii psychologicznej.

Sąd dopatrył się okoliczności łagodzących jedynie w tym, że oskarżony nie był uprzednio karany.

Mając na uwadze naprowadzone wyżej argumenty Sąd uznał, że kara 4 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z 216 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn art. 217§1 k.k. i art. 157 § 2 kk, 5 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 244 kk i 7 miesięcy pozbawienia wolności z art. 190a kk, a więc mimo wszystko w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, przy uwzględnieniu faktu, że oskarżony działał w warunkach chuligańskich są adekwatne do stopnia zawinienia i będą w wystarczającym stopniu dolegliwe, a jednocześnie taki wymiar kar jest niezbędny dla osiągnięcia celów, przede wszystkim celu zapobiegawczego i wychowawczego. W przekonaniu Sądu tylko takie kary są w stanie zapobiec w przyszłości popełnianiu przez oskarżonego przestępstw oraz ukształtować u niego postawę aprobującą życie w zgodzie z porządkiem prawnym. Jednocześnie nie sposób uznać, by orzeczone kary były rażąco surowa, biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności obciążające oraz zagrożenie ustawowe oraz fakt, że wymierzone zostały w dolnych granicach zagrożenia.

Stopień społecznej szkodliwości, z uwagi na bezpośredni zamiar oskarżonego oraz zuchwały sposób działania Sąd określił jako wyższy niż średni, co również dla wymiaru kar nie pozostało obojętne.

Kara łączna 1 roku pozbawienia wolności z jednej strony uwzględni stosunkowo bliski związek przedmiotowo – podmiotowy zachodzący pomiędzy poszczególnymi czynami (tożsamość osoby pokrzywdzonej, bliskość miejsca i czasu), z drugiej zaś będzie karą sprawiedliwą i oczekiwaną.

Sąd zadecydował o warunkowym zawieszeniu wykonania kary łącznej pozbawienia wolności, uznając, że okres 3 lat będzie wystarczającym i zarazem koniecznym do osiągnięcia celu niniejszego postępowania oraz przekonania się o trafności pozytywnej prognozy przyjętej przez Sąd wobec osoby oskarżonego. Decyzję taką Sąd podjął biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony dotychczas nie był karany, prowadzi ustabilizowane życie i nie jest widywany pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Ponadto jak wynika z pisma sporządzonego przez pracodawcę, jest wzorowy pracownikiem, który rzetelnie wypełnia swoje obowiązki. W tych okolicznościach uznać należy, że oskarżony w przyszłości nie popełni już przestępstwa i to tym bardziej, że Sąd zakazał oskarżonemu także przez okres 5 lat zbliżania się do E. P. (1). Taki zakaz jest uzasadniony dotychczasowym zachowaniem oskarżonego i faktem, że z samą pokrzywdzoną nic go nie łączy.

Ponadto Sąd zasądził zadośćuczynienie na rzecz E. P. (1) w kwocie 3000 złotych. Ta kwota z pewnością zrekompensuje jej dolegliwości i upokorzenia jakie swoim zachowaniem spowodował u niej oskarżony.

Sąd orzekł również, aby kontrolować postawę M. A. (2) w czasie biegu okresu próby, dozór kuratora sądowego.

Sąd zasądził także na rzecz oskarżycielki posiłkowej część kosztów, które poniosła w związku z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie. Sąd nie zasądził całej zadanej kwoty uznając, że zważywszy na stosunku prosty charakter sprawy jest ona wygórowana. Oceny tej nie weryfikował również fakt, że sprawa toczyła się przez okres niemalże dwóch lat. Podkreślić należy, że okres ten nie wynikał z konieczności przeprowadzenia dużej ilości dowodów, a z faktu oczekiwania na opinie biegłych psychiatrów. Tym samym wysokość zadanego wy nagrodzenia nie można też uzasadnić

ilością wykonanej przez pełnomocnika pracy. W tym stanie rzeczy Sąd zasądził kwotę 3000 złotych, która jest i tak wyższa niż normy przepisane.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie przepisów powołanych wyroku i zasądził obowiązek ich poniesienia, zwalniając jednocześnie z konieczności uiszczenia opłaty.